Skarbiec Maryi – Modlitwy różańcowe – ks. Wacław Buryła

Wydawnictwo: Edycja św. Pawła, Częstochowa, 2025

Wstęp

Papież **Jan Paweł II** często mówił, że „**Różaniec to skarb, który trzeba odkryć**”.

- Czy Polacy już odkryli **Różaniec**? Czy go pokochali?

Puste kościoły w październiku, w miesiącu modlitwy różańcowej, są czytelną odpowiedzią. Ten fakt nie potrzebuje komentarza.

Ciągle powraca do mnie pytanie, które wydaje się ważne, a na które ciągle nie potrafię odpowiedzieć: Jaka jest prawidłowość: czy człowiek najpierw gubi Boga, a potem gubi **Różaniec**, czy odwrotnie, najpierw gubi **Różaniec**, a potem w konsekwencji gubi Boga?”.

Epilog zawsze jest taki sam: poganiejemy! To nie Bóg odchodzi od ludzi, ale ludzie odchodzą od Boga.

Człowiek zawsze ma dwie możliwości: albo będzie oddychał Bogiem, albo będzie oddychał światem. Większość ludzi wybiera tę drugą ewentualność. Większość ludzi oddycha światem, czyli jakby skażonym powietrzem.

Życie ludzi, nawet tych ochrzczonych, jest skażone, byle jakie, złe. Bo świat nie prowadzi ani do świętości, ani do zbawienia.

Mamy tylko jedno życie tutaj, na ziemi, a więc tylko jedną jedyną szansę na zbawienie.

Każdy kawałek naszego życia możemy obsiać **Różańcem**, czyli Bogiem. Bo to jest modlitwa, którą można modlić się wszędzie. A wtedy Jezus i Maryja też będą wszędzie.

I tylko wtedy będzie możliwe, by ziemia stała się planetą ludzi szczęśliwych. Może więc **spróbujmy pooddychać** **Różańcem**.

Różaniec nie może polegać jedynie na poruszaniu wargami, na wypowiadaniu słów. Ma się dokonać o wiele więcej.

Człowiek ma wchodzić w poszczególne wydarzenia z życia Jezusa i Maryi, ale też Jezus i Maryja mają wchodzić w sytuacje, jakie w danym momencie przeżywa człowiek, każdy z nas. Ma następować wzajemne przenikanie się.

Tylko taki **Różaniec** ma sens.

„Patrzenie i myślenie ewangeliczne”

Tajemnice radosne

1. Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie

Usłyszeć Boga

Życie każdego człowieka jest cudem. To Bóg musi się zgodzić na nasze zaistnienie, miłość rodziców jest niewystarczająca, ludzie nie są w stanie stworzyć nowego życia. Bóg ma plan dla każdego człowieka, tak jak miał plan dla **Maryi** i **Józefa**. Oni potrafili powiedzieć **fiat**, czyli niech mi się stanie według Twego słowa. Adam i Ewa – mimo że obdarowani w stopniu maksymalnym – nie dali dobrej, pozytywnej odpowiedzi.

Bóg codziennie przedstawia nam swoje propozycje. Proponuje, ale nie wymusza. Wierzy w naszą mądrość.

Ojcze nasz, 10 Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu, O mój Jezu

2. Nawiedzenie św. Elżbiety

Widzieć człowieka

Duch świata podpowiada: „Myśl o sobie, troszcz się o swoje interesy, nie przejmuj się nikim, wykorzystaj konkretną sytuację”.

Maryja nie była światowa, myślała po Bożemu. Miała niepowtarzalną sytuację, której nie wykorzystała. Mogła zrobić bardzo intratny, najwspanialszy życiowy interes. Mogła stać się najważniejszą, najbogatszą osobą na ziemi. A Ona za darmo podarowała Elżbiecie trzy miesiące swojego życia. Dała tak, jak daje Bóg.

Ojcze nasz, 10 Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu, O mój Jezu

3. Narodzenie Pana Jezusa

Wcielenie. Słowo staje się Ciałem – miejsce dla Boga

Boże pomysły są niesamowite. Na przestrzeni wieków człowiek wiele razy pragnął stać się bogiem, zaś Bóg tylko raz zapragnął stać się człowiekiem. To pierwsze było przejawem ludzkiej pychy, drugie – wyrazem Bożej miłości.

Emmanuel – „Bóg z nami” to jedno z najpiękniejszych imion Jezusa. On nie chciał być Bogiem dalekim, niezrozumiałym, zatrważającym, którego trzeba się bać. Chciał stać się Bogiem bliskim, którego można kochać. Człowiek musi zadecydować, jaka będzie odległość między Nim a Bogiem.

Ojcze nasz, 10 Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu, O mój Jezu

4. Ofiarowanie Pana Jezusa w świątyni

Miłość wzajemna

Kochać i być kochanym to najprostsza, a jednocześnie najbardziej prawdziwa definicja szczęścia. Bóg kocha wszystkich, kocha zawsze i wszędzie, ale niestety rzadko sam jest kochany. A życie pokazuje, że ewangeliczna miłość, która stara się o dobro drugiej osoby i ofiaruje jej siebie, zawsze owocuje cierpieniem.

Maryja i Józef wiedzieli, że są kochani przez Boga. Oni też chcieli kochać. Wiedzieli doskonale, że Bóg zasłużył na ich miłość. Dlatego po raz kolejny wybrali się do świątyni.

Ojcze nasz, 10 Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu, O mój Jezu

5. Odnalezienie Pana Jezusa w świątyni

Zgubiony i odnaleziony

Człowiek ciągle coś gubi. Gubi dokumenty, pieniądze, jakieś rzeczy materialne. One są dla niego ważne, dlatego zawsze ich szuka.

Najczęściej jednak człowiek gubi Boga, ale – co dziwne – nie wszyscy szukają tego zagubionego Boga, nie dla wszystkich On jest ważny. Wytłumaczenie jest proste. Szuka się tego, co się kocha. Jeżeli człowiek nie kocha Boga, wtedy nawet nie zauważy Jego braku.

Ojcze nasz, 10 Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu, O mój Jezu

Tajemnice światła

1. Chrzest Pana Jezusa w Jordanie

Przyjąć chrzest czy przyjąć Chrystusa?

Kiedy sakrament chrztu jest udzielany ludziom dorosłym, oni wiedzą, czego chcą, na co się decydują. Są gotowi na wszystko, nawet na śmierć.

Zazwyczaj chrzci się jednak małe dzieci, które niczego jeszcze nie rozumieją, nie mogą podjąć żadnej decyzji. Decyzję w imieniu swoich dzieci podejmują rodzice, którzy często są niepraktykujący, nie mają żadnego związku z Bogiem ani z Kościołem. Pływania może nauczyć tylko ten, kto sam dobrze pływa. Zakochania w bogu może nauczyć tylko ten, kto sam jest zakochany.

Ojcze nasz, 10 Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu, O mój Jezu

2. Cud w Kanie Galilejskiej

Woda staje się winem – Jezus objawia swoją moc

W życiu każdego człowieka występuje tak wiele trudnych tematów, problemów. Zazwyczaj ludzie opowiadają o tym, co ich trapi, swoim znajomym czy przyjaciołom albo zapijają swe smutki alkoholem. Mało kto opowiada o swych problemach Bogu, niewielu prosi Go o pomoc. Poza tym wielu chrześcijan żyje w grzechu. Czy modlitwa zanoszona w takim stanie może być skuteczna, może zostać wysłuchana?

Mamy Chrystusa na wyciągnięcie ręki. On ciągle chce czynić cuda, nadal chce pomagać, ratować od różnych niebezpieczeństw. Ale żeby to mogło się dokonać, musimy zaprosić do naszego życia **Jezusa** i **Maryję**. Tam, gdzie nie ma Chrystusa, nie ma też i cudów.

Ojcze nasz, 10 Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu, O mój Jezu

3. Głoszenie królestwa Bożego i wzywanie do nawrócenia

Słuchać – usłyszeć - posłuchać

Święci są niezadowoleni z siebie, ze swojego życia. Mówią, że są grzesznikami, ich złe uczynki ciągle nie dają im spokoju. Dzięki temu mobilizują się do większej pracy nad sobą, pragną większej doskonałości.

Wielu współczesnych ludzi mówi jednak, że nie mają grzechów. Rozregulowali swoje sumienia, które teraz nie wyrzucają im już niczego. Człowiek, który nie dostrzega swoich grzechów, nie potrzebuje Chrystusa. Bo **Jezus** przyszedł szukać i zbawiać tych, którzy pobłądzili, czyli grzeszników.

Ojcze nasz, 10 Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu, O mój Jezu

4. Przemienienie na górze Tabor

Świecić Bogiem

Jezus powiedział: „**Wy jesteście światłem dla świata**” (Mt 5,14). Ludzie, którzy kochają, „świecą”. Prawdziwa miłość staje się widoczna, nie da się jej ukryć. Podobnie jest z wiarą. Albo jest, albo jej nie ma.

Pierwsi chrześcijanie „świecili”. Poganie, patrząc na ich życie, mówili: „Patrzcie, jak oni się miłują!”. Dzisiaj nikt już tak nie mówi. A to oznacza, że jesteśmy nijacy, że nasze życie nie stało się jeszcze Ewangelią. Że Chrystus nie jest jeszcze dla nas Drogą, Prawdą i Życiem.

Ojcze nasz, 10 Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu, O mój Jezu

5. Ustanowienie Eucharystii

Jestem Chlebem

Święci codziennie karmią się Eucharystią. W niej znajdują siłę i światło. Często mówią, że kto nie kocha Mszy św., ten nie kocha Chrystusa.

W Europie wiele kościołów jest pozamykanych, nie miał kto sprawować Eucharystii, nie było chętnych do udziału we Mszy św. To wszystko dzieje się też w Polsce. Warto sobie uświadamiać, że Eucharystia jest sakramentem miłości, ale też sakramentem ogromnej samotności Pana Boga. Chrystus ciągle chce stawać się naszą manną. Ważne, żebyśmy i my tego pragnęli.

Ojcze nasz, 10 Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu, O mój Jezu

Tajemnice bolesne

1. Modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu

Czuwanie i modlitwa – czas wielkich decyzji

Chwile spędzone w ogrodzie Oliwnym należały do najtrudniejszych w życiu **Jezusa**. On doskonale wiedział, co za chwilę miało się wydarzyć. Najlepszym potwierdzeniem tego był fakt, że pocił się krwawym potem. **Jezus** był prawdziwym człowiekiem – w tym momencie lęk i strach sięgały zenitu. W ciągu tych kilku chwil musiał podjąć ostateczną decyzje. **Jezus** był świadomy swojej misji. Wiedział, że tylko On może dokonać zbawienia. W tamtej chwili decydował o wieczności ludzkości, o wieczności każdego z nas.

W naszym życiu też nie brakuje trudnych decyzji, wyborów, godzin grozy, lęku, samotności. **Jezus** podpowiada nam, co mamy wtedy robić: „**Czuwajcie i módlcie się**" (Mt 26,41). W chwilach, kiedy doświadczamy własnej słabości, możemy stać się mocni, ale to może się dokonać jedynie w bliskości Boga, który chce być naszym Ojcem.

Ojcze nasz, 10 Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu, O mój Jezu

2. Biczowanie Pana Jezusa

Podnieść rękę na Boga i na człowieka

Człowiek został stworzony z miłości i powołany do miłości. Człowiek jest piękny, najpiękniejszy, kiedy kocha. Żołnierze biczujący Jezusa nie byli piękni, bo nie kochali. Rozwrzeszczany, zmanipulowany tłum nie był piękny, bo nie kierowała nim miłość. Arcykapłani, członkowie Sanhedrynu i uczeni w Piśmie nie byli piękni, bo nie było w nich miłości, tylko ślepa nienawiść.

Historia zna bardzo wielu ludzi, którzy nie byli piękni, bo nie potrafili i nie chcieli kochać. Człowiek otrzymał od Boga wolną wolę, która jest znakiem, że Bóg w niego wierzy. Człowiek może wybierać zło albo dobro. Może podnosić rękę na Boga i na ludzi, ale może też kochać, czyli robić to, co Bóg czyni od początku świata.

Ojcze nasz, 10 Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu, O mój Jezu

3. Cierniem ukoronowanie Pana Jezusa

Bawię się ludźmi – mam władzę

Wielu ludzi – także ochrzczonych – marzy o tym, żeby mieć władzę, żeby wydawać rozkazy, polecenia, decydować o losach ludzi i narodów. Władzę można wykorzystać na dwa sposoby: albo do budowania swoich interesów, powiększania strefy wpływów, pomnażania majątku, albo w duchu zatroskania o innych, do czynienia konkretnego dobra tym, którzy są od nas zależni.

Jezus, który był najważniejszym Królem na przestrzeni wieków, pokazał, że władza oznacza służbę. To On obmył stopy swoich uczniów. To On zostawił swoim wyznawcom najważniejsze prawo – przykazanie miłości. I powiedział w sposób bardzo konkretny i zdecydowany, że będziemy są sądzeni tylko według jednego kryterium – miłości.

Ojcze nasz, 10 Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu, O mój Jezu

4. Droga krzyżowa Pana Jezusa

Usunąć ból i cierpienie: mieć życie lekkie, łatwe i przyjemne

Człowiek współczesny ma określone oczekiwania: chce mieć wygodne, luksusowe mieszkanie, chce jeździć luksusowym samochodem, chce latać wygodnymi, luksusowymi samolotami, mieszkać w luksusowych, wygodnych hotelach. W takim pojmowaniu życia nie ma miejsca na ból, chorobę, cierpienie, starość, krzyż. Tylko że taki świat nie jest możliwy.

Na płaszczyźnie wiary jest identycznie. Nie ma wiary bez krzyża, tak jak nie ma życia Chrystusa bez krzyża. To właśnie krzyż był najważniejszą częścią Jego życia, dzięki niemu dokonało się zbawienie. Nie da się uciec od krzyża, nie da się krzyża wyeliminować. Ale najważniejsze jest to, że nie musimy dźwigać krzyża w pojedynkę, możemy dźwigać go razem z Jezusem. Tylko wtedy każdy krzyż da się udźwignąć.

Ojcze nasz, 10 Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu, O mój Jezu

5. Ukrzyżowanie i śmierć Pana Jezusa

Idę ku śmierci

Życie każdego człowieka wygląda tak samo. Rodzimy się do życia, przechodzimy przez dzieciństwo, przez młodość, coraz bardziej zbliżamy się do starości, do śmierci. Świadomość tego nie musi nas wcale przytłaczać, zasmucać. Bo przybliżając się do śmierci, coraz bardziej zbliżamy się do zmartwychwstania, do szczęścia bez końca.

Osoby, które się kochają, cieszą się swoją obecnością, a kiedy są daleko od siebie, po prostu tęsknią. Bóg tęskni za każdym z nas. Ważne, żeby i w naszym życiu nie zabrakło tęsknoty. Miłość, i tylko miłość, zawsze tęskni.

Ojcze nasz, 10 Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu, O mój Jezu

Tajemnice chwalebne

1. Zmartwychwstanie Pana Jezusa

Wychodzić z grobu

Współczesność stara się uciekać od myśli o śmierci i grobie. Chce, żeby człowiek był zawsze młody, uśmiechnięty, zdrowy, bogaty. Wielu ludzi przyjmuje taką postawę, dzięki czemu głęboko zapuszczają korzenie w ziemi – zapominają o niebie. A przecież życie ziemskie jest ograniczone, zameldowanie na ziemi jest tylko tymczasowe. Prawdziwym celem dla chrześcijanina jest niebo – dom Ojca. Sensem życia nie jest gromadzenie dóbr materialnych, ale duchowych/ Bo tylko one liczą się w Bożej optyce.

W oczach Boga ludzie bogaci są najczęściej biedni. Im większy majątek zgromadził człowiek, tym większy lęk czuje przed umieraniem. Bo w pewnym momencie człowiek uświadamia sobie, że nawet za największe pieniądze nie da się kupić zbawienia.

Ojcze nasz, 10 Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu, O mój Jezu

2. Wniebowstąpienie Pana Jezusa

Miejsce w domu Ojca

Nie tylko filozofowie, ale także ludzie, którzy poważnie myślą o swoim życiu, stawiają pytanie" „Być czy mieć?". Chrześcijanin nie powinien mieć problemu z udzieleniem odpowiedzi. Ona zależy od tego, czy człowiek żyje dla ziemi, czy dla nieba, czy żyje dla doczesności, czy myśli o wieczności i zbawieniu.

Jezus mógł tak cudownie urządzić się na ziemi, mógł być nawet najbogatszym człowiekiem świata. Wystarczyłoby pobierać opłaty za dokonane cuda. Wartości materialne miały marginalne znaczenie w Jego życiu. Jezus żył pełną piersią, całym sobą wypełniał wolę Ojca. Przez całe życie budował miłość.

Ojcze nasz, 10 Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu, O mój Jezu

3. Zesłanie Ducha Świętego

Przyjąć Ducha Świętego i Jego dary

W pierwszym bierzmowaniu uczestniczyło niewiele osób, ale były one dobrze przygotowane na zstąpienie **Ducha Świętego**. Dlatego dary, które otrzymali pierwsi chrześcijanie, się nie zmarnowały. Wzięli **Ducha Świętego** i Jego dary i przemienili świat, jakby wywrócili ten świat do góry nogami.

Co roku do bierzmowania przystępują tysiące osób i właściwie nie widać jakichś wielkich pozytywnych zmian w Polsce czy na świecie. Świat się nie zmienia, jakby **Duch Święty** nie zstępował, jakby był nieobecny. Ale to nie jest wina **Ducha Świętego**, tylko ludzi, którzy nie są przygotowani do tego wydarzenia. Jakże często chrześcijanie przyjmują sakramenty, ale nie przyjmują Boga. Sam sakrament nie potrafi czynić cudów. To może uczynić żywy Bóg.

Ojcze nasz, 10 Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu, O mój Jezu

4. Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny

Wdzięczność i hojność Boga

Niekiedy może się nam wydawać, że tak dużo dajemy Bogu, że tak wiele dla Niego robimy. Może nawet myślimy, że to Bóg jest naszym dłużnikiem. A prawda wygląda zupełnie inaczej: to my jesteśmy dłużnikami Boga. Nie my zbawialiśmy Boga, to Bóg zbawił i nadal zbawia nas. Nie my umieraliśmy na krzyżu. To Jezus zdecydował się na krzyż, było to zadośćuczynienie za nasze grzechy.

Maryja doskonale to rozumiała. Na pewno była zafascynowana historią zbawienia, Bożymi pomysłami, Bożym działaniem. Ale miała też świadomość, że zbawienie to nie tylko działanie Boga, ale też działanie ludzi. Dlatego w decydującej chwili, w chwili zwiastowania powiedziała: „**Jestem służebnicą Pana: niech mi się stanie według twego słowa**” (Łk 1,38). Nagrodą za jej **fiat** stało się niebo.

Ojcze nasz, 10 Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu, O mój Jezu

5. Ukoronowanie Najświętszej Maryi Panny na Królową nieba i ziemi

Nareszcie w domu

Zdarza się, że człowiek ma swoje bóstwa, swoich królów, swoich idoli. Nie zawsze są to ludzie wielkiego formatu, z dobrze ukształtowanym kręgosłupem moralnym, żyjący wartościami, zatroskani o dobro pojedynczych ludzi czy narodu. Często są to ludzie krzywdzący innych, żyjący na cudzy koszt, którzy wykorzystują władzę dla własnych interesów.

Maryja została Królową. Nie była wybrana przez ludzi, ale przez samego Boga. W tym Bożym królestwie **Jezus** jest Królem. **Maryja** zaś Królową. To jedyne królestwo, w którym obowiązuje prawo miłości, prawo wymyślone nie przez ludzi, ale przez Boga. Ludzie żyjący według tego prawa są najszczęśliwszymi ludźmi na ziemi, wbrew wszelkim uwarunkowaniom. Ludzie żyjący miłością stają się piękni, stają się mistrzami w człowieczeństwie, budują świętość. Jesteśmy częścią tego królestwa. **Maryja** do nas powiedziała w Kanie Galilejskiej: „**Uczyńcie wszystko, cokolwiek wam powie**" (J 2,5). W ten sposób pokazała jedyną drogę do zbawienia. Oby ta droga stała się drogą, którą codziennie wędrujemy.

Ojcze nasz, 10 Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu, O mój Jezu